

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6.- zł., z odnośnikiem do domu 5.- zł., dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamiast za niedostarczone.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 12-45. Godziny przyjęć redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 13-45. Nadane, a nie zamówione przez Redakcję rękopiśm będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ według cennika Nr. 1: Za wiersz milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy, oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk) — najwyżej dwa) 40 gr. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 9-4 przed południem. Konta bankowe: Poct. Konto Czek.: Warszawa Nr. 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

31-szą noc grozy przeżył Londyn

Londyn przeżył w nocy na wtorek swój najdłuższy z dotychczasowych alarm lotniczy — „Reuter” znów potwierdza gwałtowne ataki odwetowe

San Sebastian, 9 października. — Przez kilka godzin 31-ej nocy oblężenia Londynu panowało tu grzmiące piekło bomb wszelkiego rodzaju i kalibru, a płomienie i tony pożarów świeciły najmniej nad 13-tu dzielnicami Londynu, oraz 4 przedmieściami. Po nocnych atakach, które kolejnymi falami napływały ze wszystkich kierunków, nastąpiły przez cały dzień żańskie walki powietrzne, obejmujące niemal cały teren Anglii.

W takich słowach donosi londyński korespondent agencji „United Press” o niemieckich atakach poniedziałkowych. Przeszło 10 godzin trwały w poniedziałek ataki niemieckie na południową Anglię. W Londynie do nastania ciemności ogłoszono 9 razy alarm powietrzny, a wkrótce potem eskadry niemieckie zaatakowały na nowo stolicę Anglii. Ze strony angielskiej zapewniają, że samolotom niemieckim udało się w poniedziałek „tylko podczas dwóch alarmów lotniczych” przedrzeć się aż nad stolicę. W każdym razie Anglicy przyznają, że lotnicy niemieccy zdołali zrzucać bomby na szereg dzielnic wielkiego Londynu. Główny atak jednak — jak twierdzi „Reuter” — skierowany był na wybrzeże południowej Anglii, przede wszystkim na hrabstwo Kent.

Najnowszym bombowcom niemieckim towarzyszyły bardzo liczne samoloty myśliwskie. Doszło do wielu gwałtownych walk powietrznych. W Londynie obliczają ilość niemieckich samolotów, które w poniedziałek zaatakowały Londyn, na przeszło 450.

Sila i czas trwania ataków niemieckich na stolicę państwa piratów wzmagają się z dnia na dzień. „Reuter” zmuszony jest przyznać, że w nocy na wtorek Londyn przeżył swój najdłuższy z dotychczasowych, alarm lotniczy. „Czyste niebo zasiane gwiazdami” — donosi „Reuter” w dalszym ciągu —

„zachęciło niemieckich lotników do podjęcia jeszcze silniejszych i bardziej zaciętych ataków, niż zwykle. Bomby zapalające sypały się formalnym gradem na środkowe dzielnice Londynu. Ataki były znówu niezwykle szeroko zakrojone i objęły Liverpool, Anglię północno-zachodnią, zachodnią i północno-wschodnią, południowo-wschodnią Szkocję, oraz jedno miasto na wybrzeżu Wali.”

Również z doniesienia radia londyńskiego wynika, że ataki na Londyn w nocy na wtorek musiały być szczególnie gwałtowne i zacięte. Ogień zaporowy londyńskiej artylerii przeciwlotniczej był przez całą noc nadzwyczaj silny. Doniesienie to ma o tyle szczególne znaczenie, że obecnie ze źródła neutralnego potwierdzono, iż rzeczywistość z końcem ub. tygodnia londyńska

artyleria przeciwlotnicza została ponownie znacznie wzmocniona. Mianowicie londyński sprawozdawca „Svenska Dagbladet” donosi, że jak słychać, w sobotę w nocy ogień zaporowy londyńskich baterii przeciwlotniczych był dwa razy tak skuteczny jak poprzednio. Podczas kiedy w Londynie oświadczały urzędowo, że wiele bomb spadło na Londyn i jego przedmieścia, oraz na miasta w Anglii północno-zachodniej, to z natury rzeczy usiłuje się zmniejszyć wysokość szkód wyrządzonych na tych obszarach. Przyznaje się jedynie, że w jednym z miast południowo-wschodniej Anglii uszkodzone zostało pewne przedsiębiorstwo przemysłowe. Sądząc jednak z opisu korespondenta „United Press” należy przyjąć, że zniszczenia spowodowane bombami niemieckimi były nie zwykle ciężkie.

Zabieramy głos!

SPOTKANIE NA BRENNERZE

(Od naszego stałego korespondenta berlińskiego)

Spotkanie na Brennerze pomiędzy Hitlerem i Mussolinim stanowi wciąż jeszcze główny ośrodek politycznego zainteresowania. Wszyscy zrozumieć i odpowiednio docenić wielką doniosłość tego spotkania. Naturalnie przypominają sobie przy tym także i to, że po takich spotkaniach następują zawsze wydarzenia o decydującym znaczeniu.

Przypominanie takie wpłynęło z natury rzeczy na powstawanie najróżnorodniejszych przypuszczeń, a jak zawsze w takich okolicznościach, tak i teraz poszła w ruch cała maszynaria plotek, przy czym wszędzie zaczęto smuć najrozmaitszego rodzaju kombinacje.

Wszystkie te domysły obracają się w kole wszelkich możliwych ewentualności. Jasnym jest jednak, że nikt nie wie co było naprawdę przedmiotem rozmowy między Mussolinim i Hitlerem. Wiadomość o spotkaniu na Brennerze wywołała najwięcej sprzeciwów w Anglii. Wiadomość ta stanowiła dla angielskiej opinii publicznej nie tylko zupełną niespodziankę, ale także do dotychczas do skutku Faktu Trzech Mocarstw w Berlinie wywarła tam jak najbardziej przegrybiające wrażenie. Bezradność i niepewność Anglii przebiega wyraźnie z komentarza agencji Reutera, który wymienia pięć możliwości na temat uchwał, powziętych na Brennerze. Mianowicie możliwość ofensywy pokrojowej, inwazji do Anglii, utworzenia na Gibraltar, ofensywy na Egipt, oraz wkrócenia na Bałkany. Przy czytaniu tych komentarzy ma się rzeczywiste duży wybór, a w rezultacie wie się tak samo wiele, względnie tak samo mało jak przedtem.

W praktyce politycznej aktywność mocarstw osi wytworzył się szczególnie zamieszany system polityczny, który można by scharakteryzować jednym słowem „młoteczka”. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nikt poza urzędnikami i oficerami, którzy znajdowali się na Brennerze razem z wodzami obu narodów, nie zna przedmiotu prowadzonych przez nich rozmów. Przed ukazaniem się oficjalnego komunikatu lub przed dokonaniem nowego decydującego pociągnięcia przez mocarstwa osi, wszelkie doniesienia na temat treści rozmowy brennerskiej są tylko przypuszczeniami. Taką jest opinia wszystkich rozsądnych kół politycznych w świecie, które w ciągu ostatnich lat miały sposobność przekonać się, iż nikomu nie udało się przepowiedzieć rozstrzygnięć powziętych przez Hitlera i Mussoliniego w czasie ich rozmów. Wyniki tych rozmów ujawniały się dopiero w następujących po nich faktach.

Zrozumiałym jest aż nadto dobrze, że pomimo wszelkich zastrzeżeń, spotkaniu na Brennerze poświęcono wiele komentarzy. Prasa niemiecka zwraca uwagę na niezliczone kombinacje, smutek za granicą na temat rozmowy, równocześnie jednak

Listy gończe za francuskimi potentatami przemysłu lotniczego

Za podatki narodu francuskiego potentaci zbrojeniowi urządzali kosztowne bale i przyjęcia

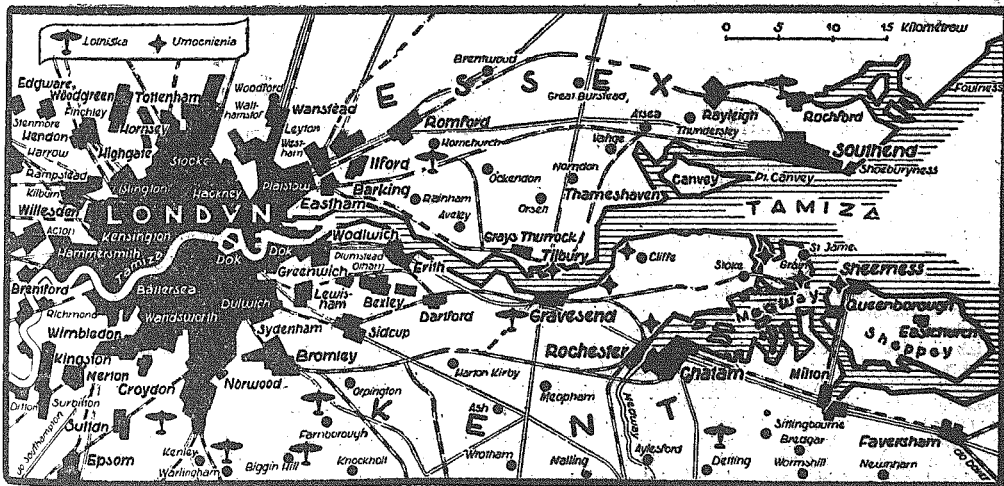
Vichy, 9 października. — Jak słychać, rząd wydał nakaz aresztowania Paula Louisa Seillera, właściciela „Fabryki samolotów i motorów Gnome-Rhone” oraz Marcela Blocha, wynalazcy znanych samolotów bombowych „Bloch”. Obaj są żydami. Mają oni zostać internowani. Seiller, właściciel największej fabryki bomb, ożeniony jest z greką „królową piękności”, która w r. 1935 została wybrana światową królową piękności.

Przed wojną odgrywał Seiller w pańskim świecie towarzyskim dużą rolę

i corocznie wydawał miliony na wielkie bale i przyjęcia.

Kiedy b. minister lotnictwa Pierre Cot unarodowił przemysł lotniczy — Bloch pozostał na stanowisku kierownika swoich zakładów i otrzymywał od rocznego obrotu do wysokości 50 milionów franków 4 proc. od obrotu od 50 do 100 milionów franków — 3 proc. Ponadto przyznał mu Cot za przejęcie licencji 12 proc. od ceny sprzedaży każdego bombowca.

Jak słychać dalej, wydano również rozkaz aresztowania przeciw bankierowi Raymondowi Philips.



Mapa Londynu i okolic

zwraca ona uwagę na spotkania, jakie dotychczas odbyły się soba Führer i Duce i na domniostwo, jaka cechowała kolejno każde z nich. W Berlinie przypominają spotkania odbyte w ciągu obecnego roku wojny, które dla dalszego rozwoju wydziałów wojskowo - politycznych posiadają niesłychanie wielką wagę. Wskazuje się na dzisiejszą sytuację militarną i polityczną, oraz na zamiary imperium brytyjskiego, którego etapami w dziedzinie wojskowej są takie nazwy jak Warszawa, Andalsnes i Dunkierka, a w dziedzinie dyplomatycznej doprowadziły do wypchnięcia Anglii z Europy i do Paktu Trzech Mocarstw. Podkreślają tu, że obaj wodzowie mocarstw osi, na których gotowość do pojednania Anglia odpowiadała stale gorzką ironią i wzmoczoną, pełną nienawiści chęcią zniszczenia przeciwnika, dziś są zdecydowani zepchnąć raz na zawsze na swój ograniczony teren te mocarstwa, które w organizacji nowego porządku w Europie i w ogóle w świecie, widzą zagrożenie się na przypisywane sobie uprawnienia. Od momentu rozpoczęcia przez Anglię wojny, inicjatywa przeszła wyłącznie w ręce mocarstw osi, a zarówno Niemcy, jak i Włochy umiejają tę inicjatywę w dalszym ciągu utrzymywać.

Nie ulega wątpliwości, że w tym stanie rzeczy wkrótce dowiemy się jakie był rezultat rozmów na Brennerze pomiędzy Hitlerem i Mussoliniem. Dziś na temat tych rozmów można tylko jedno powiedzieć z całą pewnością: mało słów, wiele czynów.

Koła polityczne mocarstw osi są w każdym razie zdania, że spotkanie pociągnie za sobą „coś wielkiego”. Reprezentowany jest pogląd, że Mussolini i Hitler omawiali organizację świata bez imperium brytyjskiego, oraz środki do podbitcia tego imperium. Zdaniem tych kół przypuszczalnie co do rezultatów spotkania brennerskiego, można ująć w następujących punktach:

- 1) Kompromis z Anglią nie jest możliwy.
- 2) Angielskie imperium światowe będzie zniszczone.
- 3) Anglia będzie się rozpaczyliwie bronić.
- 4) Anglia jest przy tym izolowana i posiada tylko pomoc Stanów Zjednoczonych, oraz Stany Zjednoczone, których naród nie życzy sobie jednak wojny.
- 5) Pewne koła rządowe w Stanach Zjednoczonych są za interwencją USA. Pomieścił nie są one dostatecznie wojskowo przygotowane do wojny, w każdym razie mocarstwa osi wygrają wojnę zanim Stany Zjednoczone, nie będą mogły udzielić swej pomocy.
- 6) Pakt Trzech Mocarstw jednoczył w silny blok wszystkich wrogów plutokracji w Europie i na Dalekim Wschodzie.
- 7) Rosja w nowoczesnym świecie jest mocarstwem antyplutokratycznym.
- 8) Hiszpania jest częścią nowego systemu politycznego na zasadzie zjednoczenia gospodarczego zarówno z Europą jak z Afryką.
- 9) Poczucie wspólnoty narodów europejskich i żądanie nowego uporządkowania systemu politycznego wysuwa się coraz silniej na pierwszy plan, przy równoczesnym odrzuceniu kurateli angielskiej.
- 10) Wieloprzestrzenny teren europejsko - afrykański jest w stadium powstawania.

Dr. J. L.

ANGLICY WSTRZYMUJĄ ZAMORSKIE TRANSPORTY DZIECI

Berno Szwajcarskie, 9 października. — Rząd angielski zakomunikował urzędowo, że w przyszłości wstrzymuje transporty dzieci do krajów zamorskich. Jako przyczynę tego kroku podaje się fakt stordowania przed niedawnym czasem okrętu, na pokładzie którego znajdowała się wielka liczba dzieci, przy czym po raz pierwszy informuje się, że wspomniany okręt płynął pod strażą, a więc w szczególnym zabezpieczeniu wojskowym. Ponadto rząd wyjaśnia, że swa decyzję opierał również na niezbyt pomyślnych warunkach atmosferycznych. Według danych angielskich ogółem przewieziono dotychczas z Anglii za morze 2.650 dzieci.

Dalsze sukcesy lotników niemieckich

Bombardowanie ważnych obiektów

Berlin, 9 października. — Silniejsze zespoły lotników bojowych osiągnęły w czasie ataków odwrotnych w ubiegły poniedziałek liczne cenne zrużnienia bomb ciężkiego kalibru na obiekty kolejowe w okolicy Londynu i zachodniej części Łuku Tamizy oraz na doki Commercial i Westindia. Na terenie południowej Anglii bombardowano skutecznie zakłady przemysłu zbrojeniowego i ważne obiekty wojskowe.

W czasie masowych ataków samolotów bojowych w ciągu nocy obrzucono bombami średniego i ciężkiego kalibru obiekty komunikacyjne, zakłady zaopatrzeniowe i inne obiekty stolicy Brytanii. Następstwem tych bombardowań były liczne pożary, jakie wybuchły na obszarze miasta.

W czasie nocnych ataków na Manchester, Liverpool i Edynburgh zaobserwowano silne pożary.

Zakładanie min przed brytyjskimi portami odbywa się w dalszym ciągu.

W ciągu ub. nocy dokonały samoloty angielskie nalotów na teren Niemiec. Głównym celem ataków był Berlin. — Dzięki akcji obrony przeciwlotniczej, udało się wyprzeć większość napastników. Mimo to jednak część samolotów dotarła nad stolicę Rzeszy. Zrzucone bomby spadły ponownie na szereg szpitali oraz domów mieszkalnych, na magazyny oraz tory kolejowe, wyrządzając w kilkunastu miejscach szkody materialne. Wśród ludności zanotowano bardzo wiele zabitych i rannych.

Dwa samoloty brytyjskie zostały ze-

strzelone przez artylerię przeciwlotniczą w czasie nalotów nad stolicą Niemiec. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel stracił ogółem 32 samoloty. 13 samolotów niemieckich zaginęło.

WŁOSKA ŁÓDZ PODWODNA ZATOPIŁA ANGLIJSKĄ ŁÓDZ PATROLOWĄ

Ponowne bombardowanie transportu konwojowanego na Morzu Czerwonym

Rzym, 9 października. — Włoski komunikat wojenny z wtorka brzmi następująco:

Główna Kwatery Armii komunikuje: Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła uzbrojona angielską łódz patrolową. W zachodniej części Morza Śródziemnego uległ zatopieniu jeden z naszych okrętów handlowych, pojemności 1800 BRT.

Na terenie Afryki Wschodniej doszło pod miejscowością El Katulo (Kenia) do utarczki patroli z pomyślnym dla nas wynikiem. W czasie walki nieprzyjaciel został odparty, ponosząc dotkliwe straty. Jedną z naszych formacji powietrznych zaatakował na Morzu Czerwonym nieprzyjacielski transport konwojowany; bombardując go powtórnie.

Inne samoloty bombardowały stację iskrową w Nadi Jusuf (na północno wschód od Ghedaref), jak również mniejsze oddziały nieprzyjacielskie, patrolujące w pobliżu granicy dołnego Sudanu. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz.

Sznury samolotów niemieckich nad Anglią

Minister spraw wewn. Morrison usiłuje podnieść upadającego ducha ludności Mowa radiowa ministra zdrowia Mac Donald

San Sebastian, 9 października. — Mimo nisko wieszających się chmur „pewna liczba” niemieckich samolotów nadleciała — jak donosi „Reuter” — również w niedzielę nad wybrzeże angielskie, z zamiarem zaatakowania Londynu. W północno-zachodniej części miasta jeden bombowiec niemiecki, który przebił się nagle z chmur, zrzucił pewną ilość bomb, podczas gdy w czasie drugiego alarmu w City wyrażdżone zostały „pewne szkody”. Amerykańskie radio „Co” potwierdziło to doniesienie „Reutera”, wnosząc, że „nie kończą się sznury samolotów niemieckich” przedart się w niedzielę przez chmury, aby obrzucić bombami obiekty londyńskie.

Nisko wieszające się chmury, mgły i nadchodzące długie noce zimowe, nie obronią już Londynu przed niemieckimi atakami powietrznymi, jak to twierdziły władze brytyjskie, ale zwiększa jeszcze skuteczność i okropność ataków bombowych na Londyn — pisze londyński przedstawiciel agencji „Domef”.

Panika z powodu niestannych ataków niemieckich przybrała zdaje się głównie we wschodnim Londynie takie rozmiary, że minister spraw wewnętrznych Morrison był zmuszony udać się tam, aby podjąć próby podniesienia nastrojów ludności. Nastroje te są „wprawdzie jeszcze dość dobre” — twierdzi londyński sprawozdawca „New York Times” — ale „niedługo jeszcze może tak iść dalej. Utrzymanie równowagi duchowej wśród najbardziej warstwy ludności może się wkrótce okazać o wiele trudniejszym zadaniem, niż obrona Londynu przed nocnymi atakami”.

Minister zdrowia Mac Donald w mowie radiowej, przeznaczonej dla Stanów Zjednoczonych podał wyrazisty obraz „Londynu w nocy”.

Każdej nocy — mówił minister — uakazują się niemieckie samoloty nad Londynem i ponawiają swoje ataki. W krótkim czasie liczne domy stają w płonieniach, a w każdej nocy przybywają nowe szkody do poprzednich. Pomimo tego — jak dodał na pocieszenie minister — „stara maszyna stolicy stoi silna i niewruszona”. Wśród wszystkich wież i szczytów miasta nie brak ani jednej. Minister przemilczał naturalnie fakt, że niemieccy lotnicy zrzucają swoje bomby tylko na obiekty ważne z punktu widzenia cenne gmachy historyczne i artystyczne. Przyznał to natomiast, jakkolwiek pośrednio, burmistrz wschodniej dzielnicy

Łondynu, Stepany, oświadczając, że trudno uwierzyć, aby inna dzielnica Londynu mogła ucierzeć tak łatwo od nieustannych niemieckich ataków powietrznych; jak jego okręg. Można łatwo wytłumaczyć to tym, że w Stepany znajdują się wielkie zakłady przemysłowe, oraz część doków.

Jak ciekawe sytuację stwarzają prawie nieprzerwane alarmy lotnicze w Londynie, wynika z doniesienia dziennika „Svenska Dagbladet”. Dziennik ten donosi, że admirał Evans, genialny nowy dyrektor schronów londyńskich, znalazł ciekawe schronienie na czas bombardowań nocnych. Spi on mianowicie w swoim własnym domu i to pod stołem kuchennym. Według opinii rzeczoznawców, do których przecież Evans w pierwszym rzędzie należy, miejsce to jest najbardziej bezpiecznym schronieniem dla tych, którzy wolą w czasie alarmów powietrznych pozostać w swych mieszkaniach, lub którzy nie chcą schronić się do czeluści podziemnych, ponieważ w razie zaważenia się sifitu, zdarza się często, że mocna płyta stołowa, jaką posiada każdy porządy stół kuchenny, chroni od szwanku śpiących pod nią ludzi.

Okazuje się jednak, że inni Anglicy uważają inne metody za jeszcze bezpieczniejsze. Znany powieściopisarz Priestley oświadczył w jednym z przemówień radiowych, że ostatnio był zmuszony wychać na wieść znalazł się w zupełnie spokojnej okolicy Anglii zachodniej. Nadchodząca noc zmusiła go w końcu do oglądnięcia się za jakimś hotelem. Ku swemu największemu zdumieniu stwierdził on, że wszystkie hotele w bliższej i dalszej okolicy zostały zajęte aż do ostatniego łóżka przez bogatych ludzi. Priestley zauważa w związku z tym, że jest to ciekawe zjawisko, iż ci Anglicy, którzy mogą sobie na to pozwolić, prowadzą z dala od ataków powietrznych i artylerii przeciwlotniczej tak spokojnie i beztrudnie żywot, pomimo stanu wojennego, w jakim znajduje się ich kraj. Na każdym kroku spotyka się w Anglii nadspodziewanie wielką liczbę ludzi, którzy nie służą w wojsku, mimo iż posiadają wszystkie po temu warunki, ale dzięki oddzieleniu majątkom stają się snobami. Ludzie ci całym dniami nie mają nic innego do roboty, jak zastanawiać się nad zabiciem czasu pomiędzy jednym obiadem a drugim. Natomiast istnieją tysiące i dziesiątki tysięcy takich Anglików, którzy łamią sobie gło-

wy jak zarobić na swój chleb codzienny. Sytuacja, zaobserwowana w każdym z wiedzianych przez niego miastec Anglii zachodniej przypomina mu również szpitale, pełne znużonych, bogatych i zarozumiałych pacjentów, podczas kiedy na brukach wielkich miast leżą bez opieki ranni i chorzy.

WYMIANA DEPEZ MIĘDZY PREZYDENTAMI

niemiecko-japońskiego Tow. w Berlinie niemiecko-japońskiego Związku w Tokio

Berlin, 9 października. — Z okazji zawarcia Paktu niemiecko-włosko-japońskiego odbyła się wymiana serdecznych depez pomiędzy prezydentem Towarzystwa niemiecko-japońskiego i Instytutu japońskiego w Berlinie, admirałem Foersterem, a prezydentem japońsko-niemieckiego Związku w Tokio, Maki Okubo oraz prezydentem fundacji Harada, ekscelencją Hisada. W depezach wyrażono przekonanie, że osobistości, odpowiedzialne za współpracę kulturalną niemiecko-japońską, są zdecydowane czynić w dalszym ciągu niezmiernie wysiłki w kierunku rozbudowy zawartego obecnie sojuszu na drodze współpracy kulturalnej, w trywającej i niewzruszonej stosunek przyjaźni między obu narodami.

MUSSOLINI PRZYJĄŁ DEFILADĘ ZMOTORYZOWANEGO KORPUSU ARMII PADAŃSKIEJ

Rzym, 9 października. — W trzecim dniu inspekcji oddziałów armii padańskiej przyjął Mussolini defiladę trzech dywizjonów korpusu wojsk zmotoryzowanych. Następnie Mussolini wyraził dowódcy armii padańskiej swoje szczególne zadowolenie z powodu nadzwyczajnej postawy zarówno armii, jak i korpusu zmotoryzowanego. Następnie ludność zgromadziła Mussoliniemu burliwą manifestację.

Wieczorne dzienniki wtorkowe pozostają całkowicie pod wrażeniem podróży inspekcyjnej Mussoliniem, podkreślając, że oddziały zmotoryzowane, włączone do armii padańskiej, są najbardziej nowoczesną bronią, jaką posiada armia faszystowska.

NOWY AMBASADOR FRANCUSKI W BERNIE

Zurych, 9 października. — Z dobre poinformowanych kół berneńskich potwierdzają, iż na stanowisko ambasadora Francji, piastowanym od kilku miesięcy przez ambasadora Coulondre (który do wybuchu wojny przebywał w Berlinie), zajdzie zmiana, bowiem ambasador Coulondre ma być odwołany. Rząd francuski desygnował na to stanowisko ambasadora w Madrycie de la Baume, zwracając się równocześnie do rządu szwajcarskiego o udzielenie mu agremntu.

STORPEDOWANIE „HIGHLAND PATRIOT” niezwykłym sukcesem niemieckiej kierownictwa wojny morskiej

Berlin, 9 października. — Kierownictwo wojny morskiej Niemiec może zapisać na swoje konto poważny sukces w związku ze stordowaniem uzbrojonego brytyjskiego okrętu motorowego „Highland Patriot”. Chodzi w tym wypadku o jeden z pięciu wybudowanych przed kilku laty statków siostrzanych angielskiej Royal Mail Line, pojemności 14.179 BRT. W czasach pokojowych wspomniane okręty motorowe kursowały na linii La Plata — Anglia, pełniąc regularną komunikację pasażerską. Załoga liczy 136 osób, z których 133 zdolano uratować. Udało się uratować wszystkich pasażerów, a następnie przewieźć do jednego z angielskich portów. Okrety wspomnianej kategorii pomieścić mogą 2000 pasażerów.

W obecnym okresie braków w środkach żywności Wielkiej Brytanii utrata okrętu, wyposażonego w chłodnię i ubikacje do przewożenia zamrożonego mięsa i innych artykułów żywnościowych, ulegających łatwo zepsuciu, stanowi dotkliwą stratę. Jak wiadomo liczba okrętów handlowych, zaopatrzonych w specjalne urządzenia chłodnicze jest bardzo niska.

ANGIELSKI OKRĘT WOJENNY ZATONAŁ WSKUTEK MINY

Sztokholm, 9 października. — Admirał brytyjski komunikuje, że okręt wojenny „Comet” zatonął wskutek natężenia na nieprzyjacielską minę.

Z CZĘSTOCHOWY i OKOLICY

Październik
10
Czwartek

Dziś: Franciszka Borg.
Jutro: Placydy i Zenaidy
Wschód słońca o godz. 7.16
Zachód „ „ „ 18.17
Temperatura w dn. 9 h. m.
o g. 7 +9° C., o g. 10 +11° C.

Pierwszy przymrozek. Docekalimy się pierwszy zapowiadzi nadchodzących chłódów. Dziś rano dachy domów pokrył grubą warstwą siwy mrozu. Jest to pierwsza w tym roku zapowiadź czy przypominienie nadchodzących i już niedalekich chłódów zimowych.

Czyja sakiewka? W I Komisariacie Policji Polskiej przy ul. Lubliniejskiej Nr. 4/6 jest do odebrania znaleziona skórzana sakiewka dziecienna z zawartością paru groszy.

Przy przeprowadzce zgineły srebrne pieniądze. Janina Grabowska (Kilińskiego 16) zgłosiła się do policji z zameldowaniem, że w d. 12 ub. m. podczas przeprowadzki z ul. Najów. Panny Maryi Nr. 67, z walizki skradziono jej 350 zł. gotówki w srebrze oraz sukienkę i buciki, łącznej wartości 380 zł. O dokonaniu tej kradzieży poszkodowana podejrzewa kobiety, które były zatrudnione przenoszeniem rzeczy. Na skutek te-

go zameldowania policja wszczęła dochodzenie.

Kury i króliki lupem złodzieja. Stefan Jeske (Stawowa 10) zameldował policji, że w nocy nieznanymi złodziej po uprzednim usunięciu zapory u drzwi wszedł do komórek, skąd skradł mu 2 kury, 9 królików i kaskę, ogólnej wartości około 120 zł. i znikł bez śladu.

Znów sklep komisowy okradziony. Tadeusz Krotkie (Śląska 25) zgłosił policji zameldowanie, że nieujaci dotąd wianymywarce dostali się do piwnicy, a stamtąd za pomocą wyrznięcia otworu w podłodze weszli do sklepu Komisowego przy ul. Wolności Nr. 32, skąd skradli mu ubrania wazkie, płaszcz męskie i damskie oraz inne towary, ogólnej wartości około 6.620 zł. Na skutek powyższego zameldowania policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie.

Żyd usiłował płacić fałszywą monetą. W kiosku „Ruch“ Towia Rozenberg (Piłsudskiego 17) zażądał papierosów, płacąc na nie fałszywą monetą 50 groszową, co spostrzegł właściciel kiosku i zakwestionował ją, a osobnika usiłującego puścić w obieg — oddał w ręce policji, którą sporządziła doniesienie karne.

Trup w studni. We wsi Kusiejn, gm. Olsztyn (pow. Radomsko) znaleziono w studni trupa mężczyzny lat około 70, bez żadnych dowodów osobistych. Nie ustalono na razie, czy dano popełnić samobójstwo, czy też chodzi tu o wyrafinowaną zbrodnię.

Z KRAKOWA

Zmiana godziny policyjnej w Krakowie
Starosta grodzki w Krakowie wydał nowe zarządzenie w sprawie godziny policyjnej. W myśl tego zarządzenia dotychczasowe ograniczenia wychodzenia w porze nocnej w odniesieniu do osób narodowości niemieckiej i obywateli państw obcych (za wyjątkiem żydów obcej narodowości) zostały zniesione. Tym samym mogą się one swobodnie poruszać przez całą noc.

Natomiast w odniesieniu do osób narodowości polskiej zakaz wychodzenia w porze nocnej obowiązuje nadal, r. mianowicie między godziną 23 a 4 rano. Te same ograniczenia dotyczą żydów obcej przynależności państwowej.

Natomiast żydom, stale zamieszkałym w Generalnym Gubernatorstwie, nie wolno wychodzić w godzinach między 21 a 5.

Wyjątki w zakresie swobody poruszania się osób narodowości polskiej dopuszczalne są jedynie za specjalnym zezwoleniem władz policyjnych. Odmosno podania należy składać w biurze policji przy ul. Franciszkańskiej 1.

Przejechana przez samochód

W dniu wczorajszym został przejechany przez samochód doręcznik Sendor Franciszek, zam. przy ul. Mostowej 4, doznając ran tłuczonych głowy, złamania podstawy czaszki. Zawiezony lekarz pogotowia, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza. Stan jego jest bardzo ciężki.

Z wesela do szpitala

O godzinie 1 w nocy zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Józefińska 14, gdzie zostali pobici nożami w czasie odbywającego się tam wesela Sėmen Jan. lat 34, elektryk, któremu zadano rany ciężkie na rękach, oraz Romicki J. lat 30 reżnik, który otrzymał ranę kłutą w brzuch i lewą rękę. Obydwal po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunk. zostali odwiezieni do szpitala św. Łazarza.

Z RADOMSKA i OKOLICY

Uczymy się języka niemieckiego

Wobec ogromnego zainteresowania się nauką języka niemieckiego przez miejscowe społeczeństwo, które zrozumią i oceniło należyte potrzeby zdobywania w mowie i piśmie języka niemieckiego, kierownictwo kursów zostało zmuszone do stworzenia nowych grup słuchaczy, dzieląc je na trzy grupy t. j. kurs początkujących, średnio zaawansowanych oraz trzeci dla zaawansowanych tak zw. kurs konwersacyjny.

Dla młodzieży organizowane są oddzielne kursy. W interesie zwłaszcza początkujących z nauką, jest b. ważna kwestia szybkiej decyzji i natychmiastowego zapisu na kursy, tym bardziej iż zapisy będą przyjmowane najpóźniej do dnia 10 października k. r. b. Zapisy przyjmowane są przez kierownika kursów p. Bzempke w szkole niemieckiej (gmach b. gimnazjum im. Fabiańskiego) ul. Narutowicza, w dniach: poniedziałek, wtorek i środa w godz. od 18.30.

Uwaga pszczelarze!

Wydział Rolnictwa i wyżywienia powiadomił, iż Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Radomsku posiada dostateczną ilość cukru skazonego dla pszczoł, który można kupować po cenie zł. 1.05 za 1 kg. w ilości po 5 kg. na każdy rój, za okazaniem zaświadczenia sołtysa lub burmistrza. Nadmieniam, iż cukier jest bez trocin i piasku, natomiast zawiera niewidoczną domieszkę „Octosamu“, który nie jest szkodliwym i na pszczoły nie wywiera żadnego

szkodliwego wpływu, jedynie dla smaku ludzkiego jest nieprzyjemny.

Wspomniany cukier otrzymać mogą wszyscy pszczelarze bez wyjątku.

Uprawianie działalności kulturalnej

Zarząd m. Radomska ogłoszeniem swym z dnia 4 b. m. podał do wiadomości, iż wszyscy zainteresowani wykonywujący swoje prace zawodowe z dziedziny działalności kulturalnej, jak: muzycy, kompozytorzy, malarze, rzeźbiarze itp. winni odebrać do wypełnienia specjalne kwestionariusze, które otrzymać mogą w Magistracie pokój Nr. 14.

SPRZEDAWCÓW
ulicznych dla Warschauer-Zeitung poszukuje od zaraz
DEUTSCHE BUCHTUBE, Aleja 27.

Wapno nawozowe:
a) wysokowartościowe-mielone w młynach kulowych,
b) młat świeży,
c) młat stary

Wapno budowlane w kawatach (bez młat)

Wapno lasowane
dostarczają w każdej ilości

Zakłady Przemysłowe „Saturn“ w CZĘSTOCHOWIE
biuro sprzedaży:
Częstochowa, Srebrna 32/36, tel. 2070
Warszawa, Nowy Świat 28 m. 4, tel. 215-54

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH E. ŚLASKIEGO CZĘSTOCHOWA, ul. Targowa 18/22 tel. 2115 PRZYJMUJE ZAPISY NA NOWY KURS

Bekanntmachung
Beim Hunde des Besitzers Bodzłach Josef, wohnhaft in Tschenschostochau — Piastowskastr. Nr. 41 wurde amtserärztlich Tollwut festgestellt.
Tschenschostochau, den 4. Oktober 1940.
Der Stadthauptmann

Saturn
Zakłady Przemysłowe „SATURN“
Sp. z o. o. — Warszawa — Koszykowa 33.

Ogłaszające się w Nowym Głosie Lubelskim
jedynе pismo codzienne na terenie dystryktu lubelskiego wychodzące w Lublinie.
Adm. Lublin, Krak. Przedmieście 41

Obwieszczenie
O psa właściciela Bodzłach Józefa, zamieszkałego w Częstochowie — ulica Piastowska Nr 41 stwierdzono urzędowo wściekliznę.

ELEKTROHURT
SKŁADNICA WYROBÓW „CENTRA“
Częstochowa, II Aleja 39 — Skrz. Pocz. 28.
Baterie — Lataki — Dymno rower.
Zarówki oświetleniowe — Kuchenki elektr.
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

PASY TRANSMISYJNE
TROKI-STRUNY-NATŁOCZKI KAŻDEGO RODZAJU SKORY TECHNICZNE DOSTARCZA Z WZAWISZYM ZAKŁADÓW PRZE MYSŁOWYCA ZA ZEZWOLENIEM WŁADZ
M. A. CRUSSI & WIE
DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
WARSZAWA-MOKOTOWSKA 462 TEL. 9-4375

Jakowiecka znalazła zgubioną przez M. Santorek obrączkę słubną i nie chce jej oddać.

Napad bandycki

W tych dniach wieczorem trzech uzbrojonych bandytów napadło na zagrodę Jana Krawca, polnika we wsi Władysławów, gm. Będków. Bandyci wdarli się do mieszkania gdzie spali gospodarz Jan Krawiec z żoną Angieszką. Na krzyk napadniętych obudzili się ich 21-letni syn Stanisław, który spał w stodole i pośpieszył z pomocą. Jeden z bandytów widząc nadchodzącego strzelił do niego trzykrotnie trafiając go w brzuch. Ofiarę napadu przewieziono natychmiast do tutejszego szpitala św. Trójcy i poddano operacji. Stan Stanisława Krawca jest bardzo ciężki.

Powiadomiona policja wszczęła natychmiast energiczne poszukiwania za bandytami.

Włamanie do sklepu

Niziński Jerzy, kupiec zameldował, że podczas przerwy obiadowej nieznanymi sprawcy przy pomocy wytrycha dostali się do jego sklepu przy ul. Gubernatorskiej 22 i skradli mu rozmaite towary wart. 1000 zł.

Kradzieże

W policji zameldowali: Królikowski Piotr, ul. Gubernatorska 68 o kradzieży turaków, brukiwi oraz Kapusty z pola wart. 200 zł.

Wojtaszek Henryk ze wsi Kolonia Wońki o kradzieży kożucha z wozu podczas jazdy wart. 100 zł.

Klejberg Ruchla z Piotrkowa, o kradzieży ze strychu garderoby wart. 200 zł.

Z WARSZAWY

Wszyscy żydzi, powołani na roboty, muszą stawić się punktualnie pod karą 10 lat więzienia

Jak wynika z obwieszczenia Urzędu Pracy w Warszawie, wydanego na podstawie przepisów wykonawczych Wyższego Dowódcy SS i Policji zgodnie z rozporządzeniem dnia 26 października 1939 r. o wprowadzeniu przymusu pracy dla ludności żydowskiej w Guberni Generalnej, każda osoba, która nie stawi się na punkcie zbornym albo w inny sposób stara się uchylić od przymusu pracy, jak również każda osoba utrudniająca przeprowadzenie prac przymusowych lub namawiająca do przekroczenia przepisów wykonawczych, względnie udzielająca pomocy w przekroczeniu będzie ukarana więzieniem do 10 lat.

Wszyscy żydzi powołani na roboty winni stawić się punktualnie na punkcie zbornym w dniu oznaczonym w przeciwnym bowiem razie będą pociągnięci do odpowiedzialności przed Sędem Nadzwyczajnym.

Wszyscy żydzi powołani muszą zgłosić się do dnia 8 października 1940 r. na ul. Kawczyńskiego 12.

Pożary

Przy ul. Wolskiej 9 w składzie papy, wskutek nieostrożności pracowników, wykipiała z kotła gotująca się smoła, od której zapaliła się papa w rollach. Strażacy po dłuższych wysiłkach pożar ugasił.

Przy ul. Młynarskiej 20, z powodu wadliwego ustawienia pieca kuchennego, zapaliła się ściana. Strażacy pogotowia 4 oddziału w ciągu 45-ciu minut pożar ugasił, rozbiierając piec i wyrabując ścianę.

DRUKARNIA I LITOGRAFIA „KURIER CZĘSTOCHOWSKIEGO“
III ALEJA 52, TELEFON 22-45
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty, jak: afisze, ulotki, blankiety, książki buchalteryjne, bilety wizytowe i t. p.
Wykonanie szybko i solidnie.
Ceny umiarkowane.

CZĘŚCI ROWEROWE BATERIE
„Centra“, Akk. Iskra, Stagrid LAMPKI, ŻARÓWKI Józef Korwiewski Częstochowa, Katedrańska 4.
Stowo drobnoo gószczenia kosztuje tylko 24 gr.
ODNAWIE pokój od rodniny o niekrepującym walcu, umiobawienie lub bez. Oferuj do „Kuriera“ pod „samotny“
z kuchnią z wazeli w tygodniu do wyznaczonego Dabrowskiego 21.
POTRZEBUJE dziewczyny do pomocy w gospodarstwie domowym, najchętniej wysiędzona. Rakoweki, Czarnieckiego 23, 355.
CEMENTOWNIA W Częstochowie Dobra sprawa, natychmiast 7000 wyprodukowane w wyłona) karpelowski. Alcja 75, m. 12 — Krakowie — Miś-Gutkowski, 5501 Kiewicz, 5500

FORS SZORUJE I CZYSZCI WSZYSTKO
Wyrób fabryki „DOBROLIN“

SERDECZNE STOSUNKI HISPANII Z NIEMCAMI I WŁOCHAMI

Miguel Primo de Rivera o podróży
ministra Sunera

Madryt, 9 października. — Przywódca Falangi w Madrycie Miguel Primo de Rivera, który towarzyszył ministrowi spraw wewnętrznych Serrano Sunerowi w jego podróży do Niemiec i Włoch, udzielił przedstawicielom prasy hiszpańskiej informacji na temat wrażeń odniezionych w tej podróży.

„Jako Hiszpan i Falangista poczuwam się do obowiązku wyrażenia mego pełnego zadowolenia w związku z krokami przedsięwziętymi przez naszego ministra spraw wewnętrznych Serrano Sunera w charakterze specjalnego wysłannika Caudillo do Włoch i Niemiec, oraz podjętych przez niego rozmów. W sposób jasny i dobitny przedstawiła Hiszpania swe życzenia. Złączone z nami ścisłymi węzłami Niemcy i Włochy przyjeły z pełnym zrozumieniem nasze stanowisko i oceniły jego wartość. W dziennikach obydwu krajów z naciskiem podkreślano, co oznaczają żywotne siły Hiszpanii w obliczu nowego porządku. Ponadto podkreślano serdeczne stosunki i solidarność łączące Niemcy i Włochy z narodem hiszpańskim. Naród hiszpański kroczy w dzisiejszej Europie z hasłami, którym na imię Alcazar, Oviedo, Wzgórze Leo, Ebro itd.

WYSOKIE ODZNACZENIE DLA OBROŃCY DAKARU

Vichy, 9 października. — W uznaniu znakomitej postawy w czasie ataku na Dakar, generalny gubernator Boisson został odznaczony przez marszałka Pétaina orderem „Ordre de Nation“.

SCOTLAND YARD W POSZUKIWANIU ULOTEK Defetystyczne pismo rozrzucone w koleji podziemnej Londynu

Sztokholm, 9 października. — Jak wynika z informacji dziennika „Daily Mail“ członkowie Scotland Yardu przeprowadzili na wielką skalę zakrojona operacja na kolporterów ulotek, rozpowszechniających masowo w podziemiach londyńskiej kolei podziemnej. Pismo informuje, że kolportowane tam ulotki miały treść „defetystyczną“. Dokonane w szeregu biur rewizje doprowadziły do odnalezienia i konfiskaty wielkiej ilości tych ulotek.

OD BOMB BRITYJSKICH ZGINĘŁO 11 HOLENDRÓW

Amsterdam, 9 października. — Jak urzędowo komunikują w związku z atakami lotnictwa brytyjskiego na Rotterdam, w szczególności jego dzielnicę mieszkaniową, oraz dzielnicę mieszkaniową innych miast, zanotowano poważną liczbę osób, które odniosły zranienia.

Uzupełniając te informacje, donoszą, że wskutek eksplozji bomby w jednej z miejscowości willowych w północnej Holandii, uległ całkowitemu zniszczeniu pewien dwór, a jeden dom został poważnie uszkodzony, przy czym zginęły dwie cywilne osoby, a jedna odniosła ciężkie obrażenia. W czasie nalotu bombowego na wyspę Texel zginął pewien marynarz holenderski. Anglicy usiłowali obrzucić jedno z miast prowincji Friesland bombami rozsadzającymi, jednak próba nie powiodła się, bowiem 6 bomb spadło na Eki. Również nie powiodł się nalot na Amsterdam. Stwierdzono bowiem, że bomby zapalające zrzucano na peryferie miasta, które eksplodowały w kierunku

OFICER ANGLIJSKI W KAIRO ZASTRZELIŁ UCHODZĄCĘ ARABSKIEGO

Rzym, 9 października. — Pod emanturzem w Kairo rozegrały się w ub. dziele krwawe zajęcia między uchodźcami z Kairo, a żołnierzami angielskimi. Jak donosi z Aten „Messagero“, w czasie zajść pewien oficer angielski położył trupem uchodźcę-Araba. Anglicy zamierzali skonfiskować uchodźcy wóz, zaprzęgnię w osły, wraz z całym jego mieniem, wobec czego ten stawiał opór.

Na zarządzenie władz wojskowych obłożono w niedzielę rano aresztem zapasy żywności w Kairo i Aleksandrii. Niebawem oczekiwać należy zarządzenia o rekwizycji wszystkich środków komunikacyjnych. Obecnie odbywa się w pośpiesznym tempie ewakuacja dwu największych miast Egiptu, mianowicie Kairo i Aleksandrii.

Praktyczna lekcja wojenna

Już dawno ludzie zauważyli, że wojny uczą dwóch rzeczy: zapoznają z nowymi wynalazkami i dają najlepszą lekcję geografii. Obecna wojna przekonała, że powiędzenie to jest zupełnie słuszne i da się jeszcze rozszerzyć na inne jeszcze dziedziny.

O tym, że wojna zapoznaje ludzi z nowymi wynalazkami przekonało się bardzo dokładnie jeszcze w czasie wojny światowej. Nic tak nie przyczyniło się do rozwoju automobilizmu, jak właśnie ubiegła wojna. Wielu ludzi, którzy nawet nie podejrzewali w sobie zamiłowania do mechaniki i nie interesowali się wcale maszynami i motorami, po przejściu przeszkolenia w wojskowych oddziałach technicznych i samochodowych nabrało takiego przekonania do tego rodzaju zajęcia, że poświęcili się temu po zakończeniu wojny zawodowo, lub uprawia automobilizm z amatorstwa, z zamiłowaniem do posługiwania się nowoczesnymi środkami, oszczędzającymi czas i trud, a dającymi bez porównania większy efekt włożonej pracy. To samo da się powiedzieć, może nawet w jeszcze większym stopniu o lotnictwie. Powszeczne jest zdanie, że gdyby nie ubiegła wojna światowa nie byłoby obecnego lotnictwa w jego dzisiejszej postaci. Wielka ilość tych typów samolotów, ich olbrzymi rozwój techniczny, coraz większa sprawność motorów i pilotów — wszystko to jest wynikiem nie czego innego, jak tylko wojny, która z nieubłaganą koniecznością zmuszała ludzkość do coraz większych wysiłków i co za tym idzie, do osiągania coraz lepszych rezultatów. Poza tym w całym jeszcze szeregu dziedzin, wojna przyczyniła się do zapoznania ludzi z najnowszymi wynalazkami, czy to w zakresie przemysłu, czy rolnictwa, czy nawet rolnictwa. Wojna zmusza do wielkiego natężenia nie tylko sił fizycznych danego narodu, ale także jego sił umysłowych. Wysiłek ten konieczny do pokonania bieżących trudności, związanych z walką, pozostaje już w skarbnicy wysiłków ludzkości, jako trwałe dorobek i służy następnym pokoleniom już jako środek

do powiększenia stopnia dobrobytu i zaspakajania zwykłych codziennych potrzeb. Obecny rozwój radia nie byłby tak wspaniały i imponujący, gdyby nie przyczyniło się do tego wielkie wysiłki nad jego ulepszeniem i rozwojem, podczas ubiegłej wojny światowej. Wojna nowoczesna powoduje z reguły rozwój nauk technicznych i chemicznych, wobec znanego znaczenia tych dziedzin dla wytwarzania środków wybuchowych i ulepszenia rodzajów broni mechanicznej. Niezliczone rzesze ludzi, zatrudnionych w tych działach produkcji zaznajamia się przy tej sposobności z wielką ilością szczegółów, dotychczas sobie nieznanych, a posiadających doniosłe znaczenie dla życia praktycznego. Stąd też szereg wynalazków wojennych zostaje bezpośrednio użytkowany do życia codziennego dzięki rozpowszechnianiu wśród szerokiej mas danego praktycznego pomysłu. O znaczeniu wojny dla zapoznania szerokiej mas z geografiami da się powiedzieć również bardzo wiele. Któż by z nas znał np. małą wioskę w Belgii, Waterloo, gdyby nie fakt rozegrania się pod nią ostatniej bitwy napoleońskiej? Przez całe wieki nieznana była Europie nazwa rzeki Berenzyn, aż do chwili pamiętnej przeprawy przez nią armii Napoleona. Przechodząc do wieku XX, warto przypomnieć takie nazwy geograficzne, które stały się jak gdyby same dla siebie symbolami. Wymienimy tu np. Port Artur, teren wielomiesięcznych walk rosyjsko-japońskich w roku 1904, który stanowił dla świata pierwszą rewelację wytrzymałości i strategicznych zdolności armii japońskiej, rzeką Jalu znaną również z walk rosyjsko-japońskich, o której przedtem nikt nie słyszał, a która przeszła do literatury wielu narodów, miejsca bitew na Bałkanach jak Kirk-Kilisze, Czataldza, symbole wyzwolenia narodów bałkańskich z niewoli tureckiej. Wojna światowa przyczyniła się ze swej strony do ogromnego spopularyzowania nazw pewnych miejscowości i krajów, przedtem niewiele, lub zupełnie nieznanych. Wymienimy tu tylko takie miejscowości jak Gorlice,

małe miasteczko w zachodniej Galicji słynne dziś na obu półkuliach ze zwycięstwa niemiecko - austriackiego nad armią carską, Ypern małe, starożytne miasto w Belgii, zawierające w samej swej nazwie potężną wymowę zwycięstwa, bohaterskich walk, przeciągających się przez całe lata, wreszcie dziesiątki, jeżeli nie setki innych nazw, które na zawsze wbiły się w pamięć ludzi, pamiętających ówczesne wypadki. Obecna wojna wysunęła również na front za interesowanie szerokiej mas społecznych szeregiem nazw miast i krajów, czyż po podziale Siedmiogrodu między Rumunię i Węgry nie studiowano map, przypominając sobie starożytne a dawno zapomniane miejscowości do niedawna rumuńskie, obecnie węgierskie. Przypomniała się przy podobnych okolicznościach stara Dobruża, o której świat zdołał zapomnieć od czasów wojny bałkańskiej z r. 1912. Z krajów pozaeuropejskich mówi się obecnie często o Iraku, centrum naftowym w starożytnej Mezopotamii, Haifie, nowoczesnym porcie w Palestynie, szeregu miejscowości w Libii, jak Sollum, Marsa Matruk, portów w Somali włoskim, jak Massaua, Gura itd. Nazwy geograficzne, które przez długi czas były nic nie znaczącymi napisami na mapach, nie interesującymi nikogo, nabrały wobec dzisiejszych wypadków żywej i aktualnej wymowy. W ten sposób zaktualizowały się nazwy takie jak Oran w północnej Afryce, Dakar znany może do niedawna tylko nauczycielom geografii, wyspy Bermuda na Oceanie Atlantyckim, przypomnieli się światu wyspy w północnych wybrzeżach Azji, na których rozciągają się kolonie holenderskie, mapa Chin, szczególnie ich wybrzeża stała się znowu częstym gościem w rękach publiczności, czytającej gazety i interesujących się przebiegiem wypadków wojennych na tych terenach.

Jednym słowem lekcja wojenna jest nieustannie czynna i żywcowa. To co było nieznane i zapomniane, wychodzi na światło dzienne i staje się ponownie interesującym i aktualnym.

Kwestia zaopatrzenia w materiały pędne najstańszym punktem Imperium Brytyjskiego

Berlin, 9 października. — Sprawa zaopatrzenia Anglii w ropę naftową uważana była już dawniej jako najstańszy punkt zagadnień zbrojowych imperium brytyjskiego. W ostatnich czasach otrzymała Anglia szereg dotkliwych ciód, z których pierwszym było odciecie drogi morskiej przez morze Śródziemne dla transportów olejów mineralnych, skutkiem czego odepść musiały dostawy tego produktu zamawiane w Rumunii, natomiast dostawy z Iraku, Iranu i Indji trzeba było przewozić drogą okrężną dookoła Afryki. Drugim ciodem był fakt zajęcia wybrzeży morskich Francji od strony Atlantyku przez wojska niemieckie, przy czym w tej sytuacji przewóz olejów mineralnych statkami - cysternami do zbiorników i rafinerii angielskich w Southampton i w okolicy Londynu zostały poważnie zagrożone. Wreszcie trzecim dotkliwym dla Anglii i jej przemysłu naftowego ciodem są ustawiczne i niezwykle bolesnie odczuwane ataki lotnictwa niemieckiego na zbiorniki materiałów pędnych na terenie Anglii. Transporty ropy naftowej kierowane są pod zbrojnymi konwojami do portów nad Tamizą z tego tylko względu, iż tam znajdują się największe zbiorniki i zakłady przetwórcze olejów mineralnych. W Temeshaven, na północnym wybrzeżu Tamizy i u jej ujścia znajduje się 11 zakładów przetworów naftowych i rafinerii ropy, zdolnych przetwarzać 1,6 do 2 milionów ton olejów oraz zbiorniki mogące pomieścić jeszcze więcej tego surowca. W czasach pokojowych odchodziło stąd 5 do 6 okrętów - cystern. Anglia nie jest w stanie zrezygnować z usług tych zakładów przemysłowych, bowiem istniejące rafinerie i fabryki tej branży na wybrzeżu zachodnim lub na terenie Szkocji nie byłyby w stanie nadążyć i pokryć zapotrzebowania. Ponadto daje się dotkliwie odczuwać brak zbiorników i wagonów-cystern, co uniemożliwiałoby szybkie przetransportowanie wielkiej ilości przetworów rop-

nych kolejną na wybrzeże zachodnie i poddanie ich przeróbce uszlachetniającej. Przedstawienie transportów dookoła Szkocji północnej nie miałoby żadnego celu, bowiem wszędzie pojawiają się łodzie podwodne, nie pozwalające na większy ruch statków transportowych.

Ostatnio były często atakowane zakłady i zbiorniki w Bristolu przetwarzające około 2 milionów ton ropy pochodzenia perskiego i hinduskiego. Podobnie również atakowane były rafinerie w Southamptonie przetwarzające 550.000 ton, jak również zbiorniki w Hull, mogące pomieścić 45.000 ton ropy. Wielokrotnie było bombardowane Billingham. W tej miejscowości znajdują się zakłady do chemicznej przeróbki węgla na płynne materiały pędne stanowiące własność największych angielskich zakładów chemicznych J. C. J. a przetwarzające 150.000 ton. Przejazd przez kanał do rafinerii na wybrzeżu wschodnim staje się coraz mniej możliwy, starają się o to niemieckie ścigacze i samoloty myśliwskie. Ponieważ Anglia nie ma możliwości uniknięcia ich, próbując obecnie rafinować możliwie jak najwięcej ropy za morze, aby odciażyć zakłady własne. Wskazuje na to bezprawne zawładnięcie holenderskimi wyspami zachodnio-indyjskimi Curacao i Aruba z ich wielkimi rafineriami. Rezultat tego jest jednak żłomkowy. Zresztą nadchodzący cysterny dosięgają samoloty niemieckie, także w angielskich portach zachodnich. W ten sposób zaopatrzenie Anglii w ropę pozostaje najstańszym punktem wojennej maszyny angielskiej.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ WOJENNY W RIOM PRZESŁUCHUJE ŚWIADKÓW

Genewa, 9 października. — Według doniesień z Vichy, Najwyższy Trybunał Wojenny w Riom przesłuchiwał w ostatnich dniach 53-ch świadków, w tym

generałów: Weyganda, Olsona, Georgea, Heringa, Vuillemina, Requina, Frere, Blombarda i Mittelhausera. Ponadto przesłuchani zostali Georges, Bonnet, Frossard, Frot, Fernand, Laurent oraz konstruktor samolotów Breguet. Poza tym Trybunał w Riom przesłuchiwał byłego generalissimusa Gamelina, byłego premiera Daladiera i byłego ministra lotnictwa Guy la Chambre.

POCISK ARTYLERII DALEKO- SIĘŻNEJ TRAFIŁ ANGLIJSKI STATEK-CYSTERNĘ

Berlin, 9 października. — Niemiecka artyleria dalekosiężna, ustawiona na wybrzeżu Kanału La Manche, ostrzeliwała we wtorek rano brytyjski statek-cysternę, płynący pod konwojem licznych angielskich kontrtorpedowców. — Obserwatoryści zauważyli celność pocisków. Kontrtorpedowce pod osłoną dymną wycofały się dobrowolnie z terenu. Należy się jednak liczyć z tym, że statek-cysterna nie przyszedł do miejsca przeznaczenia.

NIEMIECKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWA W RUMUNII doszła do zupełnego porozumienia z rządem

Bukareszt, 9 października. — Prezydium Rady Ministrów komunikuje, że premier general Antonescu doszedł do zupełnego porozumienia z nowym kierownikiem niemieckiej grupy narodowo-wyzwoleńczej w Rumunii — Andrzejem Schmidtem.

W kilku wierszach

Mocne słowa Gubernatora Madagaskaru. Generalny Gubernator Madagaskaru Cayla wyraził się, że w wypadku blokady Madagaskaru będziemy żyli w systemie samowystarczalności gospodarczej. Jest to najlepsza odpowiedź na pogroźki Londynu.

Dymisja ambasadora francuskiego przy Watykanie. — Jak słychać w kołach watykańskich francuski ambasador przy stolicy Apostolskiej hr. d'Armasson wniósł prośbę o dymisję. Jego następcą ma być senator Leon Berrard.

**Spółka Akcyjna
Browaru w Częstochowie**
daw. **K. SZWEDE**
BROWAR, SŁODOWNIA
Fabryka Wód Gazowych

Częstochowa, ulica Orlicz-Dreszera Nr. 18/22.
Telefon Nr. 12-29. Skrzynka pocztowa 121.
Adres telegr.: Browar Szwedego Częstochowa.

HANDELS - UND INDUSTRIE AKTIEN GES.
TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE Sp. Akc.

Jakub Gutman,
Będzin,

Oddział w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 35
HURTOWNIA ŻELAZA

poleca wprost ze składu:

- ŻELAZO SZTABOWE + KSZTAŁTOWE
- ŻELAZO TAŚMOWE
- ŻELAZO FASONOWE
- ŻELAZO UNIWERSALNE
- WALCÓWKĘ
- PÓŁWYROBY
- BLACHY

MATERIAŁY BUDOWLANE — CEMENT
Rok założenia 1885.

Wytwórnia Esencji, Ekstraktów, Soków owocowych
i Artykułów spożywczych

Cz. J. i A. ŁEMPICCY

Częstochowa,

ulica Kopernika Nr. 21. Telefon 21-69.

Polecamy znane z dobroci:

- Soki owocowe, Dolewki do wódki, Budynie czeko-
- ladowe i owocowe, Cukier waniliowy, Proszek do
- pieczenia, Esencje aromatyczne do ciast, Surogat
- herbaty „Orange Pecoe”, Miód sztuczny. —

Fabryka Noży i Nożyczek
N. DZIAŁOSZYŃSKI
ZARZĄD KOMISARYCZNY

Częstochowa, Aleja Kościuszki 12
Telefon 24-54.

OGŁOSZENIE

Zawiadamiamy niniejszym, że za nasze, od dawna znane z dobroci wyroby, ustalone zostały w porozumieniu z Wydziałem Kształtowania Cen następujące ceny sprzedaży detalicznej:

Francka w pudełkach przy-	za paczkę	
prawa do kawy	1/6 kg.	—52 zł.
Doska - Franck domieszka		
do kawy w porcjach . . .	1/10 kg.	—30 zł.
Enrilo namiastka kawy . .	1/5 kg.	—60 zł.
Enrilo namiastka kawy . .	1/10 kg.	—33 zł.
Mieszanka domowa		
„z dzbankiem do kawy”	1/2 kg.	1.15 zł.
Mieszanka domowa		
„z dzbankiem do kawy”	1/4 kg.	—60 zł.
Kneippa Kawa Słodowa	1/2 kg.	1.03 zł.
Kneippa Kawa Słodowa	1/4 kg.	—54 zł.

HENRYKA FRANCKA SYNOWIE

Fabryka Środków Kawowych S. A.
Skawina k/Krakowa

**Części
Rowerowe**

jak:
Przekładnie
Korby
Trybiki
Komplety widelkówek
i t. p.

poleca:
F. a. „METROS” S.A.
Fabryka części rowerowych
w Komisarycznym Zarządzie
Częstochowa, ul. Krótka 13.

DYREKCYJA

Prywatnej

SZKOŁY HANDLOWEJ

Stow. Kupców Polskich
w Częstochowie

zawiadamia, że za zezwoleniem władz szkolnych przyjmuje zapisy eksternów do egzaminu z zakresu ukończonych

klas II i III handlowych

Egzamin odbędzie się 14, 15 i 16 b. m.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Szkoły II Aleja 41, III piętro od 8 do 19 w dniach 9, 10 i 11 b. m.

TEMPO



ZAPRAWA DO PODŁÓG

PIANINO
wiedeńskie, pier-
woszrednie, oła-
zynie do spozyc-
dania Dom Kom-
sowy „Warta” —
Dąbrowskiego 2.

SKRADZIU. O
portfel wraz z pie-
niędzmi, różnymi
dokumentami o-
raz dowód osobi-
sty wydany przez
Magistrat m. Cze-
stochowy — Ję-
żał-Bogdanowicz.

PRACOWNIA
Gorettów „Anie-
la” przeniesiona
została na ulicę
Wolności 12, I pię-
tynca, II piętro

KAFLOWE
przeznaczone i woz-
nie do sprzedania
do pieców - kuchen,
Sulikowskiego 10.

KAWALER
lat 36, wzrostu
średniego, zawo-
dnie kupiec-restau-
rant, władający
językiem polskim
i niemieckim cza-
sowo bez ma-
tek, pragnie na-
wiązać znajomość
z uczciwą panną
lub wdową z ma-
jątkiem, celem
wspólnego dobra
i ewentualnego
małżeństwa. Of-
erty „Kurier” —
„Restaurator”.

~~~~~  
Po pracy należy się rozrywkę. Znajdziesz ją, czytając „Fale”  
~~~~~

